

MIGRACJA ZAROBKOWA WSPÓŁCZESNYCH POLAKÓW W KONTEKŚCIE ICH STAŁYCH INDYWIDUALNYCH CECH OSOBOWOŚCI¹

Wstęp

Po wstąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku nasiliło się zjawisko migracji zagranicznej z Polski, ponieważ zniknęły bariery uniemożliwiające nieskrępowany przepływ pracowników do krajów Unii Europejskiej i mógł nastąpić odpływ skumulowanego wcześniej potencjału migracyjnego.

Globalny kryzys gospodarczy, który pojawił się w drugiej połowie 2008 roku zmienił wcześniejszą tendencję, rozpoczął się proces powrotu części polskich emigrantów do kraju pochodzenia.

Na zjawisko migracji mają wpływ czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne.

W grupie czynników pozaekonomicznych „chodzi przede wszystkim o czynniki o charakterze politycznym, prawnym, a także kulturalnym oraz historycznym. Wśród nich najczęściej wymienia się system polityczny państwa oraz uregulowania prawne, sytuację osobistą i rodzinną migrantów, poziom kulturalnych warunków życia ludności, stosunek rodzimych obywateli do mniejszości narodowych”². Ponadto czynniki związane z migrującymi osobami, takie jak: płeć, wiek, poziom wykształcenia, cechy osobowości, potrzeby, preferencje, chęć nauczenia się języka obcego.

Według Pawła Kaczmarczyka „czynnikiem promigracyjnym jest dążenie do poprawy bytu materialnego, co oznacza, że większość aktów mobilności ma *explicite* bądź *implicite* zarobkowy charakter”³.

Na zjawisko migracji zarobkowej poakcesyjnej z Polski, jak potwierdziły badania przeprowadzone przez Zofię Krawczyńską-Butrym⁴, mają wpływ głównie czynniki wypychające z kra-

¹ J. Wilsz, *Migracja zarobkowa współczesnych Polaków w kontekście ich stałych indywidualnych cech osobowości*, [w:] *Współczesny rynek pracy. Wybrane problemy*, red. D. Kotlorz, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego im. Karola Adameckiego, Katowice 2011, s. 435-452.

² E.J. Siek, *Migracje zagraniczne na pobyt stały w Polsce po akcesji do UE*, [w:] *Rynek pracy w Polsce. W dobie integracji europejskiej i globalizacji*, red. M. Noga, M.K. Stawicka, Wydawca: CeDeWu Sp. z o.o., Warszawa 2009, s. 138.

³ P. Kaczmarczyk, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 24.

⁴ Z. Krawczyńska-Butrym, *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2009.

ju pochodzenia: niskie zarobki, bezrobocie, zła sytuacja na rynku pracy, niepewność związana z funkcjonowaniem na rynku pracy. Również badania przeprowadzone przez Izabelę Grabowską-Lusińską i Marka Okólskiego⁵ pokazują, że najbardziej do wyjazdu za granicę motywują czynniki ekonomiczne. Ekonomiści wymieniają najważniejsze spośród nich: zachwianie równowagi na rynku pracy i niewłaściwa jego struktura, wysoka podaż zasobów pracy przewyższająca popyt na pracę, zmniejszenie zatrudnienia, zbyt mała elastyczność rynku pracy, wysoki stopień jego regulacji, wysoki poziom bezrobocia, zróżnicowanie stawek płac i dochodów, wysokie obciążenia podatkowe, niewłaściwa polityka prozatrudnieniowa, brak programów i strategii przeciwdziałających bezrobociu, niekorzystny kurs walutowy, trudna sytuacja na polskim rynku pracy i korzystna na rynkach zagranicznych, łatwy dostęp do zagranicznych rynków pracy, itp.

Dorota Kotlorz spośród czynników mających istotne znaczenie dla rozmiarów, struktury, kierunków i dynamiki migracji międzynarodowych, wymieniła: „wzajemne oddziaływanie rynków międzynarodowych i krajowych, zróżnicowanie poziomu gospodarczego, duże różnice w dochodach pomiędzy państwami i regionami, tendencje w kształtowaniu się liczby ludności i zatrudnienia”⁶.

Z. Krawczyńska-Butrym zwraca jednak uwagę, że „choć migracja zarobkowa podejmowana jest w celu poprawy sytuacji materialnej własnej i rodziny, w celu zaspokojenia potrzeb niezbędnych w codziennym funkcjonowaniu, to podejmowana jest także dla zwiększenia własnego kapitału życiowego (kwalifikacji, doświadczenia zawodowego, znajomości języka, poznania innej kultury, sprawdzenia i zwiększenia własnych szans życiowych)”⁷.

Migracja przynosi korzyści indywidualne wówczas, gdy wyjeżdżający spełniają swe oczekiwania, najczęściej jest to poprawa materialnych warunków życia, zwiększenie własnego kapitału ekonomicznego, uzyskanie możliwości rozwoju i prestiżu zawodowego a także uniknięcie utraty posiadanych kwalifikacji z powodu niewykorzystywania ich w kraju pochodzenia.

Migracja może przynieść Polsce korzyści społeczne, jeśli odpływ ludności przyczyni się do regulowania własnego rynku pracy w sytuacji dużego bezrobocia, wpłynie na rozwoju gospodarczy i procesy modernizacyjne, a powrócą do kraju najlepsi migranci, przywożąc kapitał inwestycyjny, zwiększony własny kapitał intelektualny i będą wzbogaceni o nowe doświadczenia oraz wyposażeni w zagraniczne kontakty biznesowe.

⁵ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja ostatnia?* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 171.

⁶ D. Kotlorz, *Zatrudnienie w procesie przemian polskiej gospodarki*, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej, Katowice 1999, s. 92.

⁷Z. Krawczyńska-Butrym, *Migracje...*, s. 50.

Osiągnięcie w pełni satysfakcjonującego sukcesu zawodowego przez migrantów nie zdarza się często. Porównywanie przez Ryszarda Bera⁸ sukcesów zawodowych osiągniętych przez polskich migrantów za granicą z sukcesami podobnej wiekowo grupy Polaków, którzy pozostali w kraju, wypada na korzyść tych ostatnich. Wielu emigrantów przyznaje, że nie wykorzystuje własnego potencjału intelektualnego za granicą, gdyż wykonują tam nieatrakcyjne prace poniżej swoich kwalifikacji, o niskim prestiżu i mało płatne, których nie podjęliby się w Polsce. Sytuacja ta doprowadza do deprecjacji nabytych w procesie kształcenia kwalifikacji, co stanowi marnotrawstwo kapitału ludzkiego. Utrata tego kapitału u osób, u których jest on na bardzo wysokim poziomie jest zjawiskiem szczególnie niekorzystnym.

Na zmniejszenie bezrobocia, a więc również na ograniczenie odpływu polskich migrantów w celach zarobkowych może wpłynąć poprawa sytuacji na rynku pracy, kształtowanej „przez odpowiednią politykę gospodarczą prowadzącą do ożywienia gospodarczego: wzrostu inwestycji, eksportu, popytu konsumpcyjnego itp.”⁹. Przyczyni się do tego prozatrudnieniowa polityka gospodarcza, która „powinna być skorelowana z systemem edukacji, który powinien tak kształtować strukturę podaży zasobów pracy, aby była ona adekwatna do zmieniającej się struktury popytu na pracę. System edukacji musi być zorientowany na przyszłą strukturę gospodarki. W ten sposób może on wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia strukturalnego”¹⁰, a więc również na zmniejszenie migracji z Polski.

Pomimo, że prowadzonych jest wiele badań w celu wyjaśnienia zjawiska migracji nie można powiedzieć, że jest ono dostatecznie poznane. Sądzę, że jednym z powodów jest niewystarczające zgłębienie aspektów osobowościowych polskich migrantów, gdyż badane są tylko: ich płeć i wiek, poziom wykształcenia oraz typ miejsca zamieszkania. Nie spotkałam badań odnoszących się do ich osobowości, zachodzących w niej procesów, nie zostały określone cechy osobowości migrantów, które wykazałyby odrębność w stosunku do tych cech u pozostającej w kraju ludności. Myślę, że tego rodzaju badania są bardzo potrzebne bo mogą przyczynić się do lepszego poznania przyczyn, przebiegu migracji i jej konsekwencji dla indywidualnych migrantów. Mam nadzieję, że znajomość i analiza wartości stałych indywidualnych cech osobowości migrantów pomoże określić wewnętrzne czynniki motywujące ich do wyjazdu i wyjaśnić wszystkie aspekty zjawiska migracji.

⁸ R. Bera, *Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 196.

⁹ D. Kotlorz, Rozdział I, *Podstawowe pojęcia*, [w:] *Ekonomia rynku pracy*, red D. Kotlorz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, Katowice 2007, s. 24.

¹⁰ D. Kotlorz, *Przeobrażenia struktur zatrudnienia w Polsce w okresie transformacji (wybrane problemy)*, Wydawca: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice 2004, s. 115.

Charakterystyka migrantów poakcesyjnych

Autorzy publikacji poświęconych migracji, opierając się głównie na danych Bazy Migrantów OBM uzyskanej z BAEL, badają cechy migrujących osób określających skłonność do migracji. Ograniczają się jednak głównie do ich wieku, płci, typu miejsca zamieszkania i poziomu wykształcenia. Analizują czy cechy te różnią się istotnie od cech pozostałej w kraju populacji.

I. Grabowska-Lusińska i M. Okólski zauważają, że „jest rzeczą dobrze znaną badaczom migracji, że osoby, które w niej uczestniczą, różnią się istotnie od pozostałych członków rodzimnej populacji, przy tym zróżnicowanie to ma charakter systematyczny, nieprzypadkowy oraz układa się w pewne dające się zidentyfikować profile”¹¹. Poszukując specyficznego profilu migracji poakcesyjnej, autorzy ci odwołują się do kilku cech migrantów, które we wcześniej prowadzonych badaniach wykazały odrębność w stosunku do cech całej ludności.

Oddziaływanie bodźca migracyjnego po 1 maja 2004 roku na różne grupy społeczeństwa nie było równomierne, selekcjonowało do migracji „przede wszystkim mężczyzn, osoby młode, zwłaszcza w wieku, w którym jest obecnie zazwyczaj finalizowanie formalne kształcenie, a także ludzi pochodzących z obszarów Polski słabiej rozwiniętych, przy tym w większym stopniu pochodzących ze wsi niż z miast. Wśród tych relatywnie silnie selekcjonowanych grup szczególnie często występowały osoby o wysokim poziomie wykształcenia”¹².

Wśród polskich migrantów poakcesyjnych¹³ średni wiek wynosi 31,4 lat, 64,7% stanowią mężczyźni. Udział w migracji osób mających 20 lat jest trzykrotnie większy niż w całej populacji krajowej. Jeśli chodzi o osoby w wieku 50 lat, udział ich w populacji krajowej jest ośmiokrotnie wyższy niż wśród migrantów. Jeśli przyjąć przedział wiekowy od 20 do 44 lat, który jest uważany za wiek mobilny, na tle ogółu mieszkańców Polski, osoby migrujące w tym wieku są silnie nadreprezentowane, zwłaszcza w przedziale wiekowym 20-24 lata.

Po akcesji Polski do UE zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn zwiększył się udział osób pochodzących z dużych miast, zmniejszył się pochodzących ze wsi, a udział pochodzących z małych i średnich miast niemal nie uległ zmianie.

Wśród migrantów poakcesyjnych edukację na poziomie szkoły podstawowej ma 6% osób, 61% stanowią te osoby, które ukończyły zasadniczą szkołę zawodową oraz te, które posiadały pełne średnie wykształcenie zawodowe, 16% osób ukończyło szkołę wyższą – co przewyższa udział tej kategorii w całej populacji. Zatrudnieni za granicą Polacy kształcili się o 3 lata dłużej niż pracujący w Polsce. O wysokim poziomie wykształcenia świadczy duża wartość współ-

¹¹ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja...*, s. 95.

¹² Tamże, s. 133.

¹³ Tamże, s. 95-103.

czynnika selektywności dla wykształcenia wyższego (WSM = 0,42). Można więc mówić o bogatych zasobach indywidualnych¹⁴ migrantów, tworzących ich kapitał ludzki.

Emigrujący po 2004 roku Polacy nie posiadali zasobów kapitałowych, dysponowali jedynie własnym kapitałem ludzkim. Reprezentowali czynnik ludzki wysokiej jakości, gdyż byli dobrze wykształceni, lepiej niż pozostający w kraju Polacy. Pojawia się pytanie: „Jak głęboko na skutek emigracji może być drenowany z ludzi młodych i aktywnych kraj, który przechodzi transformację gospodarczą i zmierza ku sytuacji, którą ekonomiści nazywają samowspierającym się wzrostem gospodarczym, charakterystycznym dla nowoczesnego państwa”¹⁵, który wymaga poza zwiększającymi się zasobami kapitałowymi coraz większej przedsiębiorczości i innowacyjności pracujących obywateli, a więc rosnących zasobów ludzkich.

Uważam, że w celu uzyskania pełnego obrazu zjawiska migracji należy zbadać cechy osobowości emigrantów, szczególnie te, które determinują ich potencjalne możliwości, głównie intelektualne, ale nie tylko, również cechy, od których zależą na przykład ich umiejętności interpersonalne i przedsiębiorczość.

Koncepcja stałych indywidualnych cech osobowości

Koncepcja stałych indywidualnych cech osobowości¹⁶ opiera się na udowodnionym założeniu, że traktowanie człowieka jako jeden z przypadków szczególnych ogólnego modelu systemu autonomicznego¹⁷ pozwala rozpatrywać jego osobowość jako zespół właściwości indywidualnych stałych i właściwości zmiennych. Stałe indywidualne cechy osobowości człowieka odpowiadają, stałym właściwościom sterowniczym systemu autonomicznego – niezależnym od oddziaływań otoczenia, a zmienne cechy osobowości odpowiadają zmiennym właściwościom sterowniczym tego systemu – zależnym od wpływów otoczenia.

W koncepcji stałych indywidualnych cech osobowości wyodrębnione zostały dwie grupy cech: stałe indywidualne cechy osobowości w dziedzinie funkcji intelektualnych (przetwarzalność, odtwarzalność, talent) oraz stałe indywidualne cechy osobowości w dziedzinie stosunków interpersonalnych (emisyjność, tolerancja, podatność).

¹⁴ Zasoby indywidualne jednostek, którymi są wszelkiego rodzaju kwalifikacje, umiejętności, predyspozycje osobowościowe, wiedza, zdobyte wcześniej doświadczenia zawodowe itp. przekształcają się w kapitał, jeśli na rynku pracy istnieje na nie popyt.

¹⁵ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja...*, s. 70.

¹⁶ Koncepcji stałych indywidualnych cech osobowości i jej zastosowaniom poświęciłam wiele publikacjach, najszerzej została omówiona w: J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje wynikające dla pedagogiki pracy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009.

¹⁷ Model systemu opracował Marian Mazur w: M. Mazur, *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, PWN, Warszawa 1966.

Zachowania człowieka zależą od jego stałych indywidualnych cech osobowości, od cech zmiennych oraz od sytuacji, w jakiej się znajduje. Ze względu na utrzymywanie najkorzystniejszego stanu równowagi funkcjonalnej najbardziej odpowiednią dla człowieka jest sytuacja całkowicie zgodna z wszystkimi jego cechami. Do takiej zgodności może dojść wówczas, gdy człowiek dostosuje się do sytuacji albo gdy sytuacja zostanie do niego dostosowana. Obydwie te ewentualności mogą występować wyłącznie w odniesieniu do cech zmiennych. W odniesieniu do stałych indywidualnych cech osobowości pozostaje jedynie możliwość dostosowania sytuacji do człowieka.

Wartości stałych indywidualnych cech osobowości w dziedzinie funkcji intelektualnych określają poziom i sprawność myślenia (skuteczność przetwarzania informacji i tworzenia nowych). Przy czym duża przetwarzalność sprzyja: wysokiej sprawności intelektualnej, skuteczności przeprowadzania analizy i oceny zaistniałych faktów, łatwości przetwarzania dużych ilości informacji, umiejętności kompleksowego podejścia do problemów, łatwości powstawania nowych skojarzeń, kreatywności, pomysłowości i wyobraźni, szerokim horyzontom, tzw. inteligencji ogólnej, wszechstronności, zaradności, umiejętności radzenia sobie w nowych sytuacjach (nieprzewidywanych i skomplikowanych), umiejętności logicznego myślenia i dokonywania syntezy oraz podejmowania optymalnych decyzji, a także skuteczności wpływania na ludzi. Duża odtwarzalność sprzyja: łatwości zapamiętywania wszelkiego rodzaju docierających informacji, już po jednokrotnym usłyszeniu, przechowywaniu ich w pamięci i wiernemu odtwarzaniu – przyczynia się więc do erudycji. Posiadanie talentu w jakiejś dziedzinie sprzyja: entuzjazmowi i pasji, z jakimi człowiek zajmuje się problemami z tej dziedziny, skuteczności ich rozwiązywania, kreatywności, innowacyjności, pomysłowości i twórczości w dziedzinie talentu, łatwości przetwarzania informacji z tej dziedziny oraz efektywnemu wykonywaniu zawodu związanego z dziedziną talentu.

Od stałych indywidualnych cech osobowości w dziedzinie stosunków interpersonalnych zależy skuteczność działania (efektywna realizacja podjętych decyzji), przy czym emisyjność określa motywację człowieka, a suma tolerancji i podatności – zakres jego działania.

Emisyjność inicjuje, ukierunkowuje i dynamizuje zachowania. Konfiguracja względnie stałych dążeń człowieka w bardzo dużym stopniu jest wyrazem jego emisyjności. To, w jakim stopniu człowiek realizuje swe dążenia, zależy od jego walorów intelektualnych, które określają jego cechy w dziedzinie funkcji intelektualnych.

Ze względu na charakter emitowanych przez ludzi do otoczenia oddziaływań, można mówić o ich dodatniej, ujemnej lub zerowej emisyjności. Mówiąc potocznie, człowiek, który przekazuje otoczeniu więcej własnych resursów niż pobiera od niego – bez względu na ich rodzaj – ma emi-

syjność dodatnią, a ten, który pobiera z otoczenia więcej resursy niż przekazuje mu – emisyjność ujemną. U człowieka o emisyjności zerowej zachowana jest równowaga pomiędzy ilością resursów emitowanych a przekazywanych.

Przy emisyjności dodatniej pojawia się dążenie do swobodnego wyrażania uczuć oraz do maksymalizacji przyjemnych przeżyć i doznań. Przy emisyjności zerowej dominuje dążenie do utrzymywania istniejącego stanu rzeczy (do zachowania *status quo*), do przestrzegania zasad, utrzymywania ładu i wypełniania obowiązków, a przy emisyjności ujemnej pojawia się dążenie do organizowania użytecznych działań i osiągania jak największych korzyści.

Im emisyjność człowieka jest bliższa wartościom ekstremalnym, tym większa jest jego aktywność. Ponieważ przy emisyjności dodatniej aktywność człowieka podporządkowana jest „rozpraszaniu”, a przy emisyjności ujemnej – „gromadzeniu”, emisyjność pozwala na rozróżnienie i wyjaśnienie dwóch przeciwstawnych sobie rodzajów aktywności. Rozróżnienie to ma niezmiernie duże znaczenie przy określaniu najwłaściwszej dla człowieka roli do pełnienia w wykonywanym zawodzie (np. roli twórcy, interpretatora, wykonawcy czy organizatora)¹⁸.

Ludzie o dużej emisyjności dodatniej skoncentrowani są wyłącznie na własnej osobie, ich postępowanie związane jest z chwilą bieżącą i doraźnym użyciem. Są zmienni, emocjonalni, impulsywni, mają dużo pomysłów i koncepcji (często nierealnych), od otoczenia oczekują ich wprowadzenia, gdyż sami nie radzą sobie z tym dobrze. Podejmując decyzje nie rozpatrują wszystkich możliwych rozwiązań i nie przewidują ich wszystkich prawdopodobnych skutków ubocznych. Dominuje u nich innowacyjny styl funkcjonowania, postrzegani są jako ludzie niezależni, którzy nie potrafią dostosować się do narzucanych im wymagań i rygorów organizacyjnych. Z dużą łatwością formułują cele latentne (życzenia, pragnienia, pomysły), jednak skuteczność realizacji przez nich tych celów jest mała. Jeśli ludzie o emisyjności dodatniej mają talent w jakiejś dziedzinie, są w niej wyjątkowo kreatywni, mogą być na przykład twórcami w różnych dziedzinach artystycznych.

Średnia emisyjność dodatnia sprzyja: skłonnościom do demonstrowania, koloryzowania i do improwizacji, chęci podobać się otoczeniu, serdecznemu i życzliwemu nastawieniu do ludzi, wrażliwości na ich problemy, łatwości nawiązywania kontaktów z nimi, respektowaniu rygorów organizacyjnych, ale tylko tych, które nie są zbyt dokuczliwe. Ludzi o tej emisyjności cechuje mieszany styl aktywności: innowacyjno-adaptacyjny.

Ludzie o emisyjności zerowej i zbliżonej do niej dążą do respektowania istniejących norm i zasad. Są pryncypialni, zdyscyplinowani, systematyczni, obowiązkowi, lubią pracę zrutynizowa-

¹⁸ Zagadnienie to szerzej omówiłam w: J. Wilsz, *Mechanizmy samoregulacji w systemie kształcenia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1996/97, s. 82-89.

ną i dobrze zorganizowaną (co gwarantują im ludzie o emisyjności ujemnej). Decyzje podejmują prostolinijnie, kierując się obowiązującymi normami. Obowiązek i prawo są dla nich wartościami nadrzędnymi. Cechuje ich stałość poglądów, rygorizm moralny i prawość. Najlepiej czują się w systemie organizacji formalnej, jako realizatorzy zadań, które wykonują rzetelnie i dokładnie, wymagając tego samego od innych. Dominuje u nich adaptacyjny styl funkcjonowania.

Ludzie o średniej emisyjności ujemnej dążą do wysokiej pozycji w sensie władzy i majątku, do organizowania użytecznych działań. Cechuje ich praktycyzm moralny, pragmatyzm, adaptacyjność, elastyczność, przezorność, zapobiegliwość, operatywność, przedsiębiorczość, chęć usprawniania świata, organizacyjność, metodyczność, dążenie do awansu na wyższe stanowiska, skłonność do naginania zasad w zależności od potrzeb i dla korzyści, a sprawdzianem słuszności zastosowanych metod jest osiągnięty wynik. Najważniejsza jest dla nich skuteczność działania, dlatego też wszystkie decyzje są przemyślane pod kątem efektywnego osiągnięcia celu i unikania możliwie wszystkich szkodliwych skutków ubocznych, które mogą pojawić się nawet w odległej przyszłości. Decyzje podejmują więc przezornie, kierując się użytecznością. Podstawową ich dewizą jest: najpierw obowiązek, a potem przyjemność. Emisyjność ujemna sprzyja podejmowaniu: optymalnych decyzji, efektywnych działań, korzystnych transakcji, itp. Ludzie o tej emisyjności dzięki pragmatyzmowi często cudze pomysły przekładają na przemyślane decyzje, a plany na działania i rezultaty. Dzięki temu bez większych problemów realizują cele latentne, przekształcając je w cele aktywne. Im większa emisyjność ujemna, zachowania są bardziej interesowne i ekspansywne, w coraz większym stopniu ukierunkowane na osiągnięcie korzyści własnych.

U ludzi o dużej emisyjności ujemnej cel uświęca stosowane środki, zachowania są interesowne, ekspansywne, zaborcze, przebiegłe, ukierunkowane na zdobycze, wszystko chcą podporządkować własnym celom, traktując wszystkich przedmiotowo, jako środki do ich osiągnięcia.

Zachowania ludzi o emisyjności ujemnej w największym stopniu kształtuje wizja przyszłości, wpływają na nie również doświadczenia z przeszłości, ale głównie negatywne, gdyż przy podejmowaniu decyzji nie chcą powtórzyć już raz popełnionych błędów. To co robią w teraźniejszości ma przede wszystkim służyć przyszłości, i jej głównie dotyczą ich plany.

Emisyjność u wszystkich ludzi z upływem czasu zmienia się zawsze w kierunku od dodatniej poprzez zerową do ujemnej. Tempo tych zmian u poszczególnych osób jest różne, dlatego też osoby w tym samym wieku mogą mieć inne wartości emisyjności. Dzieje się tak ze względu na niejednakową początkową jakość tworzywa ludzkiego organizmu u różnych osób oraz inny przebieg procesów starzenia, a mówiąc ściślej procesów starzenia i rozbudowy, przy czym rozbudowa w wyniku mechanizmu homeostaticznego pojawia się w celu zrekompensowania skut-

ków starzenia, jest więc wtórna w stosunku do starzenia. I tak, jeśli tempo rozbudowy odpowiada tempu starzenia, występuje emisyjność zerowa, jeśli tempo rozbudowy jest szybsze od tempa starzenia – emisyjność dodatnia, natomiast gdy tempo rozbudowy nie nadąży za tempem starzenia (jest wolniejsze) – emisyjność ujemna.

Największa liczba ludzi dorosłych ma emisyjność zerową i zbliżoną do niej. Im większa emisyjność dodatnia oraz im większa emisyjność ujemna, tzn. kiedy są one bardziej odległe od emisyjności zerowej, tym mniej osób ma takie jej wartości. Jednocześnie w grupie ludzi wiekowo bardzo zaawansowanych, ludzie o emisyjności dodatniej są rzadkością, natomiast znacznie wzrasta liczba osób o emisyjności ujemnej.

Jeśli chodzi o pozostałe stałe indywidualne cechy w dziedzinie stosunków interpersonalnych: tolerancję i podatność, aktywność człowieka może przejawiać się jedynie w ich zakresie. Poza zakresem tolerancji i podatności nic nie nakłoni człowieka do jakiegokolwiek aktywności.

Ci, którzy mają dużą tolerancję są zdolni do dobrowolnego akceptowania szerokiego zakresu bodźców, są łatwi we współżyciu, bezkonfliktowi, cierpliwi, wyrozumiali, życzliwi dla innych, nie pozwalają im wyprowadzić się z równowagi i owocnie z nimi współpracują, często zawierają kompromisy. Nie drażnią ich drobiazgi. Dobrowolnie zgadzają się na wiele różnych rzeczy i bez przymusu akceptują wiele spraw. Rzadziej od innych denerwują się i obrażają. Prawie nigdy nie bywają kapryśni. Duża tolerancja sprzyja umiejętnościom interpersonalnym oraz częstemu podejmowaniu dobrowolnych aktywnych działań. Aktywność o charakterze twórczym może występować wyłącznie w zakresie tolerancji. W zakresie podatności najczęściej mamy do czynienia z aktywnością o charakterze przystosowawczym.

Zachowania ludzi zależne od ich podatności, są wynikiem presji i wywieranych na nich nacisków. Ludzie, którzy mają dużą podatność są zdolni do akceptowania wielu sytuacji przymusowych pod wpływem bodźców niechcianych, łatwo podporządkowują się poleceniom i ustępują pod wpływem nacisku i przymusu, dlatego też często bywają wykorzystywani przez innych. Ich współżycie z ludźmi jest zgodne, są wobec nich ulegli i łatwo się do nich dostosowują. Zgadzają się na wiele rzeczy i sytuacji pomimo, że ich nie akceptują. Pod wpływem krytyki zmieniają swe poglądy i zamiary, nie są więc ludźmi asertywnymi.

Bodźce zgodne ze stałymi indywidualnymi cechami osobowości najefektywniej uaktywniają człowieka do działania i wywołują u niego pozytywne emocje.

Koncepcja stałych indywidualnych cech osobowości może znaleźć zastosowanie przy rozwiązywaniu problemów pojawiających się w obszarze związanym z działalnością zawodową człowieka, spośród których do najważniejszych należy zaliczyć: przygotowanie do wyboru zawodu, wybór zawodu, wybór kierunku kształcenia zawodowego, przebieg tego kształcenia, roz-

wój zawodowy, przystosowanie zawodowe, funkcjonowanie zawodowe itd. Jeśli wszystkie te procesy będą procesami zindywidualizowanymi ze względu na wartości stałych indywidualnych cech osobowości człowieka, to będzie on odczuwał zadowolenie, satysfakcję i samospelnienie. Koncepcję tą można też również wykorzystać we wszystkich innych obszarach życia człowieka.

Znajomość stałych indywidualnych cech osobowości pozwala więc określić rodzaje sytuacji (zarówno w życiu prywatnym jak i w zawodowym), które są dla człowieka najodpowiedniejsze i wskazać na sytuacje potencjalnie konfliktowe. Oddziaływania uwzględniające stałe indywidualne cechy osobowości człowieka (dostosowane do nich) stymulują i inspirują samodzielne, aktywne, twórcze zachowania, uruchamiają wewnętrzny potencjał człowieka, są gwarancją jego optymalnego rozwoju.

Stale indywidualne cechy osobowości migrantów i wynikające z nich implikacje

Na podejmowane przez migrantów decyzje (zarówno postulacyjne, optymalizacyjne, jak i realizacyjne), wybierane strategie działania i przejawiane zachowania mają wpływ czynniki zewnętrzne, które skłoniły ich do emigracji, sytuacja w której się znajdują oraz czynniki wewnętrzne, od których zależy ich osobowość, tzn. jej mechanizmy wewnętrzne i cechy osobowości. Jeśli chodzi o czynniki wewnętrzne to podstawowe znaczenie mają stałe indywidualne cechy osobowości, a przede wszystkim emisyjność, będąca głównym wewnętrznym stymulatorem aktywności.

Przyпускаjąc, że właśnie emisyjność jest tą cechą, której średnia wartość u emigrantów różni się istotnie od średniej wartości tej cechy u pozostałej w kraju populacji. Do wysunięcia takiego przypuszczenia skłoniła mnie analiza emisyjności i wynikających z niej implikacji dla funkcjonowania człowieka oraz prześledzenie losów kilku migrantów, których emisyjność była mi znana.

Analizowałam wcześniej charakter narodowy Polaków¹⁹ i doszłam do wniosku, że cechą, która najbardziej na niego wpływa jest emisyjność²⁰. Charakter narodowy²¹ odnosi się do całej populacji ludności przynależącej do danego narodu. Największa liczba członków danego naro-

¹⁹ J. Wilsz, *Motywacje Polaków*, „Przegląd Tygodniowy” 1986, nr 37 (233), rok V; J. Wilsz, *Funkcjonowanie społeczeństwa ze względu na statystyczny rozkład dynamizmów jego członków*, „Postępy Cybernetyki” 1988, r. 11, z. 4.

²⁰ W pierwszej wersji koncepcji stałych indywidualnych cech osobowości operowałam terminem dynamizm, który po dopracowaniu koncepcji, opracowaniu nowych definicji cech, w drugiej jej wersji zmieniłam na określenie emisyjność.

²¹ Mówiąc o charakterze narodowym mam na uwadze ludzi w wieku produkcyjnym. Pomijam dzieci, gdyż wszystkie mają emisyjność dodatnią, oczywiście o różnym natężeniu oraz ludzi w bardzo podeszłym wieku, gdyż ci z kolei mają prawie zawsze emisyjność ujemną.

du posiada taką samą wartość cechy, która decyduje o tym charakterze, a społeczeństwo funkcjonuje jako całość, w sposób wynikający z wartości tej cechy.

Zgodnie z krzywą Gaussa wartość przeciętna każdej cechy występuje najczęściej u największej liczby osób²². Im mniejszą albo im większą wartość ma dana cecha, tym mniej liczną grupę stanowią ludzie mający taką wartość. Tak więc liczba ludzi zarówno o bardzo małych, jak i bardzo dużych wartościach cechy jest mała. Jednakże w różnych narodach procent ludzi o tych samych wartościach emisyjności nie jest taki sam, w niektórych różni się znacznie. W przypadku narodu polskiego jest to średnia emisyjność dodatnia.

Naród, w którym najwięcej jest ludzi o emisyjności zerowej i odpowiednio coraz mniej osób o coraz większej emisyjności (ujemnej i dodatniej), a jednostek o bardzo dużej emisyjności ujemnej i dodatniej jest niewiele, powinien funkcjonować najskuteczniej pod warunkiem, że, każdy z jego członków będzie spełniał rolę odpowiadającą wartości jego emisyjności.

Zakłócenia w funkcjonowaniu społeczeństwa pojawiają się wówczas, gdy w narodzie:

- jest zbyt dużo ludzi o emisyjności dużej dodatniej, ponieważ są źródłem dezorganizacji, mogą wówczas pojawić się skłonności do anarchii, jednocześnie występuje dotkliwy brak organizatorów (tzn. ludzi o średniej emisyjności ujemnej) i częściowy wykonawców (tzn. ludzi o emisyjności zerowej). Taki naród będzie solidaryzował się w sytuacjach sprzyjających mu, a więc w takich, w których może rozpraszać, są to wszystkie wydarzenia mające posmak zabawy. Jeśli ludzie będą mieli uniemożliwione uczestnictwo w tego typu sytuacjach a narzucane im zostaną rygory organizacyjne, będą solidaryzowali się w buncie i sprzeciwie przeciwko temu;
- jest zbyt wiele osób o dużej emisyjności ujemnej, mamy do czynienia z narodem organizatorów, wówczas mogą pojawić się konflikty na tle walki o władzę, ze względu na zbyt małą ilość osób o emisyjności dodatniej oraz zerowej, brakuje głównie twórców (tzn. ludzi o dużej emisyjności dodatniej) i częściowo wykonawców. Niedobór wykonawców może zrekompenzować automatyzacja, a niedostatek twórców – napływ ludzi o dużej emisyjności dodatniej z państw, w których jest nadmiar osób o takiej emisyjności. Taki naród solidaryzuje się w sytuacjach sprzyjających gromadzeniu, a więc przy zdobywaniu mocy socjologicznej, jednakże bardzo często jednostki, szczególnie o dużej emisyjności ujemnej, ostro rywalizują między sobą o tę moc;
- prawie wszyscy ludzie mają emisyjność zerową, mamy do czynienia z narodem wykonawców, brakuje elementu twórczego oraz organizacyjnego – grozi to stagnacją.

O bardzo znacznej części dorosłych Polaków można powiedzieć, że są ludźmi o opóźnionej ewolucji emisyjności. W konsekwencji, gdy inni w tym samym wieku osiągnęli emisyjność

²² Wartość przeciętna to wartość średnia. Wynika z tego, że najliczniejszą grupę ludzi w narodzie powinni stanowić ludzie o średniej wartości emisyjności, czyli o emisyjności zerowej.

zerową, oni jeszcze mają emisyjność dodatnią (uważam, że większość współczesnych Polaków ma emisyjność mieszczącą się w przedziale od średniej emisyjności dodatniej do zerowej, mniejszość ma dużą emisyjność ujemną). Drugą co do liczebności grupę w polskim społeczeństwie stanowią ludzie o emisyjności zerowej.

Ludzi o dużej emisyjności dodatniej cechuje szczególnie indywidualizm, brak karność społecznej, niechęć do zorganizowanego działania i podporządkowywania się narzuconej organizacji, skłonność do wpadania z jednej skrajności w drugą, brak umiejętności podejmowania optymalnych decyzji itp. Niektórzy badacze dostrzegają te cechy u polskiej szlachty i sugerują, że cechy aktualnie żyjących Polaków wywodzą się z kultury politycznej szlachty – tymczasem związek jest tu taki, że cechy szlachty były wynikiem jej dużej emisyjności dodatniej, a cechy współczesnych Polaków są wynikiem podobnej emisyjności, tyle, że o mniejszym natężeniu, czyli emisyjności średniej dodatniej, w związku z nieuchronnym procesem starzenia się każdego narodu.

Emisyjność dodatnia naszego narodu wskazuje, że jakość jego tworzywa jest wyższa niż innych narodów o emisyjności zerowej i ujemnej. Wolniej się więc starzejemy i jesteśmy narodem młodszym, w sensie energetycznym, bardziej dynamicznym od wielu innych. Czy to dobrze? Zasada, która zdaje się tu obowiązywać, brzmi według mnie: „im gorzej, tym lepiej”. Uzasadnię to paradoksalne na pozór stwierdzenie. Jakość tworzywa narodu o emisyjności zerowej jest niższa, ale naród ten cechuje pracowitość i odpowiedzialność. Naród o emisyjności ujemnej ma jeszcze niższą jakość tworzywa, ale można o nim powiedzieć, że jest nie tylko odpowiedzialny, ale również przedsiębiorczy, bardzo dobrze zorganizowany oraz przewidujący. Przy emisyjności ujemnej ludzie samoistnie zaczynają optymalizować, gdyż wiadomo, że do optymalizacji zmuszają wszelkie niedobory, a w przypadku tych ludzi – niedobory własnej energii fizjologicznej.

Ludzi o emisyjności dodatniej optymalizacji trzeba uczyć, sami nie odczuwają potrzeby racjonalnego działania, gdyż są obciążeni nadmiernym energią fizjologiczną, a pozbywaniu się jej najbardziej sprzyja rozpraszanie, na przykład zabawa. Jeśli w narodzie o emisyjności ujemnej gorsza jakość tworzywa jest mankamentem, nadrabia to w dwójnasób i jak gdyby na zapas, gdyż wraz z dalszym spadkiem jakości tworzywa tego narodu z upływem wieków energia fizjologiczna jego członków będzie coraz mniejsza. Naród taki chce więc zabezpieczyć się na przyszłość, dąży do stworzenia jak najlepszych warunków, które pozwolą mu przetrwać, pomimo ciągle zmniejszającej się jakości tworzywa. Naród o emisyjności dodatniej, czyli mający wysoką jakość tworzywa lepiej znosi złe warunki bytu.

Przeprowadzone badania socjologiczne potwierdzają dość powszechną niechęć narodu polskiego do ograniczeń organizacyjnych. Badania nie stwierdzają tej niechęci w narodach, w których dominuje emisyjność zerowa (np. w narodzie niemieckim lubiącem porządek), a tym bardziej w narodach o emisyjności ujemnej (np. w narodzie szwedzkim), gdzie widoczna jest skłonność do samoorganizacji.

Nasuwa się pytanie jaką emisyjność mają Polacy wyjeżdżający za granicę w celach zarobkowych? oraz jaki wpływ może mieć wartość posiadanej emisyjności na ich losy na obczyźnie?

Przy użyciu opracowanego przeze mnie testu²³ w 2007 roku określone zostały w skali pięciostopniowej wartości emisyjności osób poszukujących zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej. Dwadzieścia badanych osób systematycznie korzystało z usług Państwowego Urzędu Pracy w Gliwicach. Do końca pierwszego kwartału 2008 roku były one pod opieką asystenta Europejskich Służb Zatrudnienia, a następnie po likwidacji stanowiska asystenta tych służb, pod opieką pośrednika pracy pierwszego stopnia, którym była ta sama osoba utrzymująca z nimi stały kontakt. Wszyscy badani na przełomie 2007 i 2008 roku podjęli pracę za granicą, w zasadzie wszyscy – prawie całkowicie zgodną ze swoimi kwalifikacjami. Każdy z nich decyzję o migracji podjął po wnikliwym rozważeniu wszystkich związanych z wyjazdem problemów oraz po wielu konsultacjach z pilotującym go pracownikiem urzędu pracy.

Populację osób badanych stanowiły zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Były to osoby posiadające wyższe wykształcenie (60%), wykształcenie średnie (15%), zawodowe (10%) i podstawowe (15%).

Śród badanych średnią emisyjność dodatnią miało 5% migrantów, emisyjność zerową – 30%, emisyjność średnia ujemną – 60% a emisyjność dużą ujemną – 5%.

Wśród badanych najwięcej osób miało emisyjność ujemną (65%). Występuje więc silna nadreprezentacja w stosunku do całej populacji naszego narodu, którego większość ma średnią emisyjność dodatnią.

Na podstawie znajomości wartości emisyjności poszczególnych migrantów można prognozować, jak będą funkcjonować na migracji osoby mający różne wartości emisyjności.

Po migrancie o dużej dodatniej emisyjności można spodziewać się, że jeśli będzie posiadał dużą przetwarzalność, duży talent w jakiejś dziedzinie artystycznej oraz wykształcenie zgodne z talentem może zrobić za granicą karierę artystyczną. Ponieważ nie jest w stanie skutecznie samodzielnie kierować swoją karierą, warunkiem jego sukcesu jest znalezienie osoby o odpo-

²³ Skala emisyjności ma w pełni zadawalającą rzetelność (współczynnik alpha-Cronbacha wynosi $r_{tt} = 0,9033$) i potwierdzoną wieloma badaniami trafność. Zastosowane narzędzie jest zamieszczone w: J. Wilsz, *Narzędzia dla doradcy zawodowego. Skale do mierzenia: przetwarzalności, odtwarzalności, emisyjności, tolerancji i podatności*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2009, nr 4 oraz na www.jolantawilsz.pl

wiednich kompetencjach, która będzie sterowała jego karierą. Dramatyczne mogą okazać się losy osoby o dużej emisyjności dodatniej, szczególnie wówczas, gdy nie będzie posiadała walorów intelektualnych poprzedniej osoby, a jej podatność będzie duża – co może spowodować, że łatwo będzie ulegać degenerującym wpływom środowiska. Emigrant o dużej dodatniej emisyjności nie będzie stosował żadnej strategii ekonomicznej (gdyż każdy zdobyty pieniążek natychmiast wyda) i będzie podejmował wyłącznie działania emocjonalne²⁴. Jeśli powróci do kraju to nie przywiezie ze sobą żadnych zasobów finansowych.

Emigrant o średniej dodatniej emisyjności znaczną część swoich pieniędzy będzie wydawał na rozrywki i przyjemności, będzie podejmował działania emocjonalne i działania tradycyjne. Jednak przeżywane przez niego emocje będą miały znacznie mniejsze nasilenie niż emocje człowieka o dużej dodatniej emisyjności, a przy podejmowaniu działań tradycyjnych nie zawsze będzie ściśle przestrzegał wszystkich zasad, które narzuca tradycja.

Główna strategia działań emigranta o emisyjności zerowej będzie skierowana na osiągnięcie równowagi egzystencjalnej. Zorientowany na sprawy bieżące będzie oczekiwał, że praca zabezpieczy jemu i rodzinie najbliższą przyszłość. Jego plany nie będą obejmowały odleglejszej przyszłości. Będzie przeznaczal swoje zarobki głównie na potrzeby codzienne. Taki emigrant będzie najczęściej podejmował działania tradycyjne, w ograniczonym zakresie działania zasadniczo racjonalne i równie rzadko o zabarwieniu emocjonalnym. Emigrant o emisyjności zerowej jest bardzo zainteresowany otrzymaniem stałej pracy (taka strategia zatrudnieniowa jest nazywana „strategią pracowitego ciulacza”), nie widzi się w roli osoby pracującej na własny rachunek. Strategią dominującą u niego będzie strategia ekonomiczna reaktywna²⁵. Jeśli powróci do kraju to przywiezie ze sobą oszczędności.

Strategia emigranta o średniej ujemnej emisyjności będzie długoterminowa. Podejmowane przez niego działania będą ukierunkowane na przyszłość. Działania te będą racjonalne, przemyślane, świadome, precyzyjne, spójne, zaplanowane, trafnie zoptymalizowane. Taki emigrant jest w stanie w bardzo szerokim zakresie podejmować działania zasadniczo racjonalne, w szerokim zakresie – celowo racjonalne, a w razie konieczności również działania tradycyjne. Chętnie i skutecznie będzie prowadził własną działalność gospodarczą, gdyż ma łatwość wyboru celu i sposobu jego realizacji pod warunkiem, że będzie miał zagwarantowaną swobodę działa-

²⁴ Max Weber wymienia cztery rodzaje działań: tradycyjne (podporządkowane utrwalonym tradycjom i przyzwyczajeniom), emocjonalne (podporządkowane – uczuciom i emocjom), zasadniczo racjonalne (określające świadomy dobór środków zapewniających realizację określonych celów) i celowo racjonalne (określające czynności, którym towarzyszy maksymalnie świadomy dobór celów i środków prowadzących do ich realizacji) – podaje za: I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja...*, s. 143.

²⁵ Strategia reaktywna (defensywna) polega na odnawianiu stanu posiadania, zachowaniach inercyjnych, działaniach obronnych, towarzyszy jej: oszczędzanie, bardziej lokowanie niż inwestowanie, sztywność w sferze zatrudnienia oraz bierność.

nia. Zarobione pieniądze zainwestuje. Dominowała będzie u niego strategia ekonomiczna proaktywna²⁶. Jeśli powróci do kraju to przywiezie ze sobą kapitał inwestycyjny.

Emigrant o dużej emisyjności ujemnej będzie podejmował głównie działania celowo racjonalne, a tylko czasami działania zasadniczo racjonalne. Jednak, gdy znajdzie się za granicą i nie będzie dobrze znał wszystkich niuansów istniejącej tam sytuacji poczuje się bezradny, gdyż może funkcjonować efektywnie wówczas, kiedy ma pełną kontrolę nad otoczeniem, co jest możliwe (oczywiście nie zawsze) tylko wtedy kiedy doskonale zna otoczenie. Będzie preferował strategię ekonomiczną proaktywną.

Życzenie I. Grabowskiej-Lusińskiej i M. Okólskiego²⁷, żeby połączyć działania: tradycyjne, emocjonalne i celowo racjonalne²⁸ w jeden system działań, bo to pozwala na stworzenie strategii działań migrantów poakcesyjnych z Polski – może okazać się niemożliwe do spełnienia. Mam wątpliwości, czy stworzenie jednej wspólnej strategii działań dla wszystkich migrantów może zafunkcjonować w praktyce. Sądzę, że ze względu na ich różne wartości emisyjności nie jest to możliwe, na przykład człowiek o dużej emisyjności dodatniej nigdy nie będzie w stanie podejmować samodzielnie działań celowo racjonalnych ani zasadniczo racjonalnych, tak jak człowiek o dużej ujemnej emisyjności nigdy nie zdobędzie się na działania emocjonalne ani tradycyjne.

Przy użyciu kolejnych opracowanych przeze mnie testów określone zostały w skali pięciopunktowej wartości przetwarzalności, tolerancji i podatności²⁹.

Bardzo dużą przetwarzalność miało 10% migrantów, dużą przetwarzalność – 55%, średnią przetwarzalność – 25%, małą przetwarzalność – 10%, bardzo małą przetwarzalności nie miał nikt. Duża wartość przetwarzalności u większości badanych świadczy o ich znacznym kapitale intelektualnym, który umożliwi im rozwiązywanie, nowych trudnych problemów, z którymi zetkną się za granicą. Takiej wartości przetwarzalności u osób badanych można było oczekiwać, ponieważ taka wartość stanowi również narzędzie potrzebne do uzyskania wykształcenia wyższego, a takie wykształcenie miało aż 60% migrantów.

Spośród badanych bardzo dużą tolerancję miało 10% migrantów, dużą tolerancję – 65%, średnią tolerancję – 25%, małą i bardzo małą tolerancji nie miała żadna badana osoba. Najwię-

²⁶ Strategia proaktywna (ofensywna) polega na działaniu w sposób ekspansywny, zmierzający do uzyskania kontroli np. nad funkcjonowaniem i rozwojem kariery zawodowej, stanu posiadania itp. Zachowaniom ekspansywnym towarzyszy skłonność do podejmowania ryzyka, inwestowania, zmiany pracy i zmiany kwalifikacji, elastyczność działania, uruchamianie dostępnych rezerw.

²⁷ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja...*, s. 143.

²⁸ Nie wiem z jakich powodów I. Grabowskiej-Lusińskiej i M. Okólskiego, pominęli działania zasadniczo racjonalne.

²⁹ Testy te mają w pełni zadawalającą rzetelność (współczynnik alpha-Cronbacha dla przetwarzalności wynosi $r_{tt} = 0,8987$, dla tolerancji – $r_{tt} = 0,8403$ i dla podatności – $r_{tt} = 0,8203$) i potwierdzoną wieloma badaniami trafność.

cej badanych miało dużą tolerancję. Wyniki te są bardzo wymowne, świadczą o tym, że ludzie o małej i bardzo małej tolerancji nie podjęli decyzji o wyjeździe, bo już w tym momencie nie byli w stanie zaakceptować wielu trudnych problemów, z którymi przyszłoby im się zmierzyć po wyjeździe z kraju. Uważam, że zrobili dobrze, ponieważ nowych, skomplikowanych sytuacji, z którymi spotkaliby się za granicą nie byliby w stanie zaakceptować. Duża wartość tolerancji większości badanych sprzyja umiejętnościom interpersonalnym i umożliwi im zgodną współpracę i współżycie z innymi ludźmi.

Bardzo dużą podatność miało 5% migrantów, dużej podatności nie miał nikt, średnią podatność – 65%, małą podatność – 30%, a bardzo małej podatności nie miał nikt. Najwięcej badanych osób miało średnią podatność. Również można było oczekiwać takich wyników, ponieważ dla osób o bardzo małej podatności dostosowanie się do trudnych przymusowych sytuacji na pewno okazałoby się niemożliwe. A posiadanie przez migranta bardzo dużej podatności mogłoby się okazać dla niego zgubne w skutkach.

Zakończenie

Mam głębokie przekonanie, że przy badaniu przyczyn, przebiegu i konsekwencji migracji, mechanizmów działań migrantów, ich zachowań i stosowanych strategii migracyjnych może być przydatna znajomość wartości ich stałych indywidualnych cech osobowości, a głównie ich emisyjności, ponieważ od tych cech będzie zależało jakie oddziaływania sterownicze migrant będzie kierował do otoczenia, tzn. jak będzie zachowywał się w tym otoczeniu, jaka będzie jego orientacja życiowa, jakie wyznaczy sobie cele, w jaki sposób będzie je osiągał i jaką przyjmie strategię działania.

Pomimo, że zakres prowadzonych badań nie był szeroki i można je traktować jedynie jako badania pilotażowe, to jednak wynika z nich, że włączenie badań osobowości migrantów, a szczególnie ich stałych indywidualnych cech osobowości, do kanonu badań prowadzonych w celu wyjaśnienia zjawiska migracji poakcesyjnej powinno pozwolić na głębszą analizę i wnikliwsze wyjaśnienie tego zjawiska.